

PZPN chce bezpiecznego Narodowego

18 lutego 2013

PZPN domaga się wyjaśnień od operatora Stadionu Narodowego dotyczących bezpieczeństwa obiektu. A Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga analizuje doniesienie w sprawie wadliwego działania systemu przeciwpożarowego na stadionie. O zagrożeniu bezpieczeństwa na Narodowym pierwsza napisała „Codzienna”.

– Stadion Narodowy musi spełniać wymogi bezpieczeństwa. Zażądamy wyjaśnień od zarządzającej obiektem spółki PL.2012+ – mówi w rozmowie z „Codzienną” Jakub Kwiatkowski, rzecznik PZPN-u.

Zastrzega, że jeśli Związek nie otrzyma wyjaśnień, nie będzie się wypowiadał na temat meczów eliminacyjnych do mistrzostw świata w piłce nożnej. Spotkanie z Ukrainą jest zaplanowane na 22 marca.

Tymczasem Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga analizuje doniesienie wykonawców Stadionu Narodowego dotyczące wad w działaniu systemu przeciwpożarowego.

– Materiał jest bardzo obszerny. Decyzję o tym, w jakim trybie i jaka prokuratura zajmie się tą sprawą, zapadną najwcześniej na początku przyszłego tygodnia – informuje rzecznik prokuratury prok. Renata Mazur.

Przypomnijmy. „Codzienna” napisała, że wykonawcy Stadionu Narodowego poinformowali prokuraturę, iż w wyniku zaniedbań operatora obiektu, którym do stycznia tego roku było Narodowe Centrum Sportu, stadion nie spełnia wielu standardów przeciwpożarowych.

O uszkodzeniach zawiadomili straż pożarną. Poinformowali, że zagrożenia mogły mieć znaczny wpływ na bezpieczeństwo ludzi.

Mimo to na Narodowym odbyło się wiele imprez, w tym m.in. koncert Madonny.

Kapitan Karol Kierzkowski, rzecznik mazowieckiej straży pożarnej, podkreśla, że stadion jest kontrolowany przez straż pożarną raz na pół roku oraz przed każdą imprezą masową. Ostatnia kontrola odbyła się w październiku przed meczem Polska-Anglia.

– Od tamtej pory na obiekcie nie byliśmy. Planową kontrolę zaczniemy we wtorek, potrwa kilka dni. Nie ulega wątpliwości, że na stadionie wszystkie instalacje muszą działać, żeby zapewnione od były warunki bezpieczeństwa – mówi.

A rzecznik prasowy PL.2012+ Mikołaj Piotrowski zapewnia, że Narodowy ma wszelkie pozwolenia na użytkowanie. Przekonuje, że „zdiagnozowane usterki dotyczą kilku procent całego systemu bezpieczeństwa i nie wpływają na bezpieczeństwo całego obiektu”. Usterki zostaną naprawione najpóźniej do czasu pierwszego z meczów eliminacyjnych mistrzostw świata na Stadionie Narodowym.

Autorzy: wk, kp

Źródła: Gazeta Polska Codziennie i Niezalezna.pl